

Katowice, 29.04.2020 r.

L. dz.: 451/2020

Szanowna Pani
Ursula von der Leyen
Przewodnicząca
Komisji Europejskiej

Szanowna Pani Przewodnicząca,

Obecny kryzys Covid-19 nadszedł w momencie, gdy Komisja Europejska przedstawia ważne nowe inicjatywy polityczne dotyczące klimatu, energii i środowiska. Przewycięzenie kryzysu będzie wymagało mobilizacji wszystkich naszych zasobów, w tym w sektorze energetycznym, który w tych trudnych warunkach musi przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo podaży taniej energii. W okresie gwałtownego i dramatycznego pogorszenia się perspektyw gospodarczych w UE i na Świecie od czasu wybuchu epidemii Covid-19, Komisja Europejska ogłasza treść projektu rozporządzenia, które nazywane jest „europejskim paktem klimatycznym”. To pierwszy z około 40 aktów prawnych, które mają ujrzeć światło dzienne w ramach tak zwanego Nowego Zielonego Ładu, czyli nowej odsłony unijnej kampanii antywęglowej. Tymczasem naszym zdaniem Komisja powinna skupić wszystkie swoje siły i zasoby się na skutecznej walce z zagrażającą zdrowiu i życiu milionów ludzi pandemią, jak i spodziewanych ogromnych negatywnych przyszłych skutkach dla gospodarki.

Zamiast takich działań Komisja właśnie w tym okresie nasila intensywność konsultacji obejmujących wpływ powiązanych z klimatem kontrowersyjnych dyrektyw, w tym dwóch najgroźniejszych dla działalności przemysłu, a mianowicie dyrektywy w sprawie emisji przemysłowych, czy też planu osiągnięcia celów w zakresie klimatu na rok 2030. Prowadzenie konsultacji w tak istotnych sprawach w okresie, kiedy większość specjalistów ma zdalny kontakt z macierzystymi firmami jest czystą fikcją.

Komisja nie zwraca uwagi na reakcje państw członkowskich na obecny kryzys w sektorze energetycznym spotęgowany wysokimi cenami emisji dwutlenku węgla, które postulują o czasowe zawieszenie systemu EU ETS.

Ignorując powagę sytuacji Komisja Europejska dokonuje przeglądu swojego programu prac na rok 2020 w świetle kryzysu związanego z koronawirusem. Za najważniejsze i najpilniejsze sprawy uznaje jednak politykę-klimatyczną i przede wszystkim plan, realizacji celów klimatycznych do 2030 r. ze myślą przewodnią podniesienia celów redukcji emisji z 40% do 50-55%.

W tym miejscu chcemy stwierdzić, że uzgodnione w 2019 roku cele klimatyczne i energetyczne (w pakiecie Czysta energia dla wszystkich Europejczyków i zmianie dyrektywy EU ETS), miały zapewnić stabilność prawną i gospodarczą. Nie powinny być przedmiotem zmian w tak szybkim czasie, szczególnie w tak niepewnym okresie dla gospodarek krajów członkowskich UE jak obecnie w okresie trwającej epidemii i zastoju działalności bardzo znacznej części działalności gospodarczej.

Komisja Europejska nadal pozostaje nieugięta, a nawet wykorzystuje obecną sytuację do zaostrenia „zielonego” kursu. Tak się składa, że zwolennikami „zielonego” kursu są przed wszystkim państwa członkowskie będące swojego czasu założycielami Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Dzięki węglowi zdołali uzyskać potężny wzrost swoich gospodarek. Teraz chcą powołać Wspólnotę Wiatru i Słońca i znowu wykorzystać swoją przewagę nad innymi, mniej zamożnymi państwami członkowskimi. Wystarczy odnotować ilość „pseudo zielonych” organizacji i grup lobbystycznych zwalczających paliwa kopalne, których większość jest wspierana przez Komisję, by się utwierdzić, że podobne korporacje nie zrezygnują ze swojej „religii” i dalej będą dążyć za wszelką cenę, nie zważając na ofiary po drodze, aby wykończyć energię konwencjonalną i aby zbić na tym swój własny majątek.

Uważamy, że gwałtowne pogorszenie sytuacji gospodarczej na świecie stwarza przede wszystkim konieczność gruntownej rewizji strategii Europejskiego Zielonego Ładu, forsowanej przez Komisję Europejską. Strategia ta była tworzona w zupełnie innych realiach gospodarczych i jest niedostosowana do obecnych uwarunkowań. Tragiczną sytuację potwierdzają niektóre doniesienia, jak na przykład: Firma Verdict przeprowadziła badanie w ostatnich dniach, z którego wynika, że już obecnie 79% firm doświadczyło zakłóceń w zatrudnieniu czy innej formie działalności w wyniku pandemii. Międzynarodowy Fundusz Walutowy ostrzegł, że w 2020 r. wzrost gospodarczy w Azji zatrzyma się na poziomie zero procent. W innych częściach świata możemy się spodziewać gorszej sytuacji. McKinsey twierdzi, że pandemia może zagrozić nawet 59 milionom miejsc pracy w Europie - co stanowi oszałamiające 26% całkowitego zatrudnienia w 27 państwach członkowskich Unii Europejskiej (UE-27) oraz w Wielkiej Brytanii.

Górnicza Izba Przemysłowo Handlowa, reprezentująca około 100 000 pracowników zatrudnionych w firmach będących członkami Izby, wzywa Komisję do spowolnienia tempa prac nad strategią dojścia do tzw. neutralności klimatycznej w 2050 roku i zawieszenia wszelkiej działalności legislacyjnej w tym zakresie. W obecnej sytuacji Unia Europejska powinna poprzestać na celach redukcyjnych, do wypełnienia, których poszczególne kraje członkowskie Wspólnoty zobowiązały się w Porozumieniu Paryskim oraz zastanowienia się nad priorytetami politycznymi w tym okresie. Komisja powinna podsumować i przeanalizować tragiczną sytuację gospodarczą, zarówno w skali europejskiej, jak i globalnej. Nowe inicjatywy powinny być wdrażane dopiero wtedy, gdy pojawi się pełny obraz prawdopodobnych skutków kryzysu. Na dzień dzisiejszy priorytetem powinno być unikanie wszelkich dodatkowych obciążeń dla sektora paliwowo-energetycznego, w tym w szczególności związanych z systemem EU ETS, tak aby zapewnić przetrwanie działającym tam przedsiębiorstwom i szybką odbudowę gospodarki po zakończeniu kryzysu.

Z poważaniem,

Janusz Olszowski

Prezes

Górnicznej Izby Przemysłowo-Handlowej

Do wiadomości:

1. Pan Mateusz Morawiecki, Prezes Rady Ministrów.
2. Pan Jacek Sasin, Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Aktywów Państwowych.
3. Pan Michał Kurtyka, Minister Klimatu.
4. Pan Michał Woś, Minister Środowiska.
5. Krajowa Izba Gospodarcza.
6. Europejskie Stowarzyszenie Węgla Kamiennego i Brunatnego EURACOAL.
7. Członkowie Górnicznej Izby Przemysłowo-Handlowej.